

Sygn. akt III Ca 539/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 czerwca 2015 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Magdalena Balion - Hajduk

Sędziowie SO Gabriela Sobczyk (spr.)

SR del. Łukasz Malinowski

Protokolant Joanna Gołosz

po rozpoznaniu w dniu 18 czerwca 2015 r. w Gliwicach

na rozprawie

sprawy z powództwa S. S. ( ... )

przeciwko Powiatowi ( ... )

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Wodzisławiu Śląskim

z dnia 15 grudnia 2014 r., sygn. akt I C 2113/14

I. zmienia zaskarżony wyrok:

1. w punkcie 1 w ten sposób, że:

a) zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.700 (jeden tysiąc siedemset) zł z ustawowymi odsetkami od dnia 30 września 2014 r.,

b) oddala powództwo w pozostałej części,

2. w punkcie 2 o tyle, że w miejsce kwoty 717 (siedemset siedemnaście) zł zasądza kwotę 520 (pięćset dwadzieścia) zł;

II. oddala apelację w pozostałej części;

III. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 205 (dwieście pięć) zł tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

SSR (del.) Łukasz Malinowski SSO Magdalena Balion - Hajduk SSO Gabriela Sobczyk

## UZASADNIENIE

Powód wniósł o zasądzenie od pozwanego kwoty 2000zł z ustawowymi odsetkami od dnia 30 września 2014r. do dnia zapłaty oraz kosztów procesu.

W uzasadnieniu podniósł, że zarejestrował w Starostwie Powiatowym w W. Śl. sprowadzone z terytorium Unii Europejskiej cztery samochody osobowe o nr rejestracyjnych: (...). Organ rejestracyjny pobrał opłatę w wysokości 500 zł od rejestracji każdego samochodu tj. łącznie 2000 zł. Wskazał, że Trybunał Konstytucyjny wyrokiem z dnia 17 stycznia 2006r. orzekł, że przepis określający wysokość opłaty za wydanie karty pojazdu na kwotę 500 zł jest niezgodny z Konstytucją i prawem o ruchu drogowym. Natomiast w uzasadnieniu uchwały z dnia 2 czerwca 2010r. Sąd Najwyższy orzekł, że zwrot opłaty za wydanie karty pojazdu odnosi się do pełnej wysokości opłaty za kartę pojazdu w kwocie 500 zł, a nie jedynie różnicy. Trybunał Sprawiedliwości uznał bowiem za sprzeczną z prawem unijnym opłatę nakładaną w związku z pierwszą rejestracją używanego pojazdu samochodowego przywiezionego z innego państwa członkowskiego. Pomimo wezwania pozwany nie uregulował żądanej kwoty.

Pozwany wniósł o odrzucenie pozwu z uwagi na niedopuszczalność drogi sądowej, a w przypadku jego nieuwzględnienia o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu. Podnosząc zarzut niedopuszczalności drogi sądowej wskazał, iż wobec otrzymania od powoda wezwania do zapłaty dochodzonej kwoty po wejściu w życie w dniu 1 stycznia 2010 roku ustawy o finansach publicznych rozpoznanie niniejszej sprawy powinno nastąpić na drodze administracyjnej. Z ostrożności procesowej podniósł, że w dniu 28 kwietnia 2006r. zmieniona została treść rozporządzenia, na które powołują się powodowie i Minister Transportu ustalił opłatę za kartę pojazdu na kwotę 75zł. Karta pojazdu jest wydawana w formie decyzji administracyjnej, która to decyzja w stosunku do powoda nie została uchylona ani nie stwierdzono jej nieważności. Powód nie występował o wznowienie postępowania zakończonego decyzją administracyjną z uwagi na orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego. Ponieważ nie stwierdzono niezgodności z prawem tej decyzji nie ma podstaw do obciążenia pozwanego odpowiedzialnością z tytułu pobrania przez Starostę opłaty za kartę pojazdu w toku postępowania o zarejestrowanie pojazdu. Organ administracji publicznej prowadzący postępowanie administracyjne nie jest uprawniony do odmowy zastosowania przepisu prawa powszechnie obowiązującego nawet jeśli wadliwość tego prawa jest oczywista, przed wejściem w życie wyroku Trybunału Konstytucyjnego orzekającego o jego niezgodności z Konstytucją albo ustawą. Zdaniem pozwanego za powstanie szkody spowodowanej „bezprawiem legislacyjnym” odpowiada wyłącznie podmiot, który taki akt prawny wydał. Pozwany nie może ponosić odpowiedzialności za wadliwe rozporządzenie Ministra Infrastruktury na podstawie przepisów dotyczących naprawienia szkody. Odnosząc się do podstawy roszczenia wskazanej przez powoda, a to przepisy dotyczące świadczeń nienależnych, wskazał, że roszczenie powoda wygasło z uwagi na treść art. 409kc. Opłata stała się dochodem budżetu, który został wydatkowany na pokrycie realizacji zadań o charakterze publicznym. Zatem pozwany nie jest wzbogacony. Nie mógł przy tym liczyć się z obowiązkiem zwrotu, skoro opłata wpłacona została w 2004r., a orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego zapadło w 2006r. Nadto wskazał, że roszczenie powoda w oparciu o przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu jest bezzasadne, gdyż w sprawie nie zachodzi żadna z przesłanek art.410 kc. Nie można uznać aby odpadła podstawa do pobrania opłaty za kartę pojazdu, gdyż wyrok Trybunału Konstytucyjnego wszedł w życie po uiszczeniu przez powodów należnej opłaty. Stąd nie można uznać aby opłaty za karty pojazdu pobrane w wysokości 500zł. w okresie przed 1 maja 2006r. zostały uiszczone bez

Jednocześnie podniósł, że brak jest podstaw do, iż do zwrotu jest cała opłata w wysokości 500 zł. Przepisy prawa przewidują bowiem wydanie karty pojazdu przy pierwszej rejestracji na terenie kraju, a koszt wytworzenia tej karty został przerzucony na obywatela., a rozporządzeniu Ministra Transportu został on ustalony na 75zł.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 15 grudnia 2014r. Sąd Rejonowy w Wodzisławiu Śląskim zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2000zł z ustawowymi odsetkami od dnia 30 września 2014r. do dnia zapłaty oraz 717zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd Rejonowy ustalił, że w grudniu 2005 roku, oraz w lutym 2006 roku Starosta (...) wystawił na rzecz powoda, jako pierwszego właściciela, karty pojazdu o numerach: (...), (...), (...), (...) dla samochodów osobowych marki V (...), R (...), V (...). W związku z rejestracją każdego z pojazdów powód uiszczył opłatę w wysokości po 500 zł tj. łącznie 2000 zł. Pismem z dnia 22 września 2014r. powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 500 zł od każdego pojazdu nienależnego świadczenia za wydanie karty pojazdu.

Pozwany nie zastosował się do wezwania do zapłaty. W 2005 roku w budżecie pozwanego wydatki po zmianach zostały ustalone na 76.484.538 zł. Na koniec 2008 i 2009 roku w budżecie pozwanego wystąpił deficyt (uchwała, sprawozdania (...)) k. 27-30).

W ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał roszczenie powoda za zasadne.

Wskazał, że zgodnie z art.190 ust 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego mają moc powszechnie obowiązującą i są ostateczne. Ustęp 3 tego artykułu stanowi, że orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego wchodzi w życie z dniem ogłoszenia, jednak Trybunał może określić inny termin utraty mocy obowiązującej aktu normatywnego.

W wyroku dotyczącym niniejszej sprawy Trybunał orzekł, że zakwestionowany przepis rozporządzenia utraci moc obowiązującą z dniem 1 maja 2006r. Nie oznacza to jednak, że orzeczenie Trybunału nie odnosi się do stanów faktycznych zaistniałych przed tą datą. Przepis §1 ust 1 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 28 lipca 2003r. w sprawie wysokości opłat za kartę pojazdu był sprzeczny z Konstytucją już od chwili jego wydania.

Orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego stwierdziło jedynie istnienie niezgodności tego przepisu z Konstytucją i przepisami prawa o ruchu drogowym i uchyliło ten przepis z dniem 1 maja 2006r. Dlatego od momentu wejścia w życie §1 ust 1 cytowanego wyżej Rozporządzenia na jego podstawie pobieranie opłat w kwocie przekraczającej 75zł było podejmowane na podstawie niezgodnego z Konstytucją przepisu. Orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego potwierdza jedynie istnienie tej niezgodności.

Z kolei w sprawie zgodności § 1 ust. 1 rozporządzenia z 2003r. z prawem unijnym wypowiedział się Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej, który postanowieniem z dnia 10 grudnia 2007 r., C-134/07 (Dz.U. UE C 64, poz. 15) orzekł, że art. 90 akapit pierwszy TWE należy interpretować w ten sposób, iż sprzeciwia się on opłacie, takiej jak przewidziana w § 1 ust. 1 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 28 lipca 2003 r. w sprawie wysokości opłat za kartę pojazdu, która w praktyce jest nakładana w związku z pierwszą rejestracją używanego pojazdu samochodowego przywiezionego z innego państwa członkowskiego, lecz nie jest nakładana w związku z nabyciem w Polsce używanego pojazdu samochodowego, jeśli jest on tam już zarejestrowany. Postanowienie to ma skutek ex tunc, tj. wywołuje skutek retroaktywny. W świetle tego postanowienia, nakładanie opłaty za kartę pojazdu było od początku sprzeczne z prawem unijnym, co oznacza, że kupujący nie był zobowiązany do uiszczenia tej opłaty. Należy wskazać, że postanowienie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej odnosi się do pełnej wysokości opłaty za kartę pojazdu w kwocie 500 zł, a nie jedynie do różnicy 425 zł pomiędzy kwotami określonymi w rozporządzeniach z 2003 i 2006 r., Trybunał uznał bowiem za sprzeczną z prawem unijnym opłatę nakładaną w związku z pierwszą rejestracją używanego pojazdu samochodowego przywiezionego z innego państwa członkowskiego w sytuacji, w której opłata taka nie jest nakładana w związku z nabyciem w Polsce używanego pojazdu samochodowego, jeśli jest on tam już zarejestrowany.

Sąd Rejonowy wskazał, że co do zasady prawo wspólnotowe ma pierwszeństwo przed prawem krajowym, co wynika z art. 91 Konstytucji RP, zatem w razie rozbieżności prawa wspólnotowego z prawem krajowym, jeżeli tej rozbieżności nie da się usunąć w drodze wykładni, to zastosowanie ma zasada pierwszeństwa prawa unijnego i to niezależnie od rangi porównywanych norm.

W ocenie Sądu Rejonowego pobrana od powoda opłata w kwocie 500 zł za każdy pojazd stanowiła zatem nienależne świadczenie. Nienależne świadczenie jest szczególnym rodzajem bezpodstawnego wzbogacenia. W myśl art.410§2kc świadczenie jest nienależne jeżeli ten kto je spełnił nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby której świadczył albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia. W chwili uiszczenia przez powodów opłaty za kartę pojazdu w kwocie 500zł wprawdzie istniała podstawa prawna tego świadczenia, jednak na skutek orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego o jej niezgodności z Konstytucją oraz ustawą Prawo o ruchu drogowym, podstawa ta odpadła. W tej sytuacji powinno dojść do zwrotu bezpodstawnego wzbogacenia, także wtedy gdy miało ono postać nienależnego świadczenia.

Powyższe w ocenie Sądu Rejonowego daje podstawę do stwierdzenia, że pozwany pobrał od powoda za wydanie karty pojazdu opłatę na podstawie przepisu sprzecznego z Konstytucją oraz przepisem art. 90 TWE. Pozwany pobierając nienależne świadczenie bezpodstawnie wzbogacił się kosztem powoda.

W ocenie Sądu Rejonowego bezzasadny jest zarzut pozwanego dotyczący wygaśnięcia obowiązku zwrotu świadczenia. Pozwany powołuje się na treść art. 409 kc, który stanowi, że obowiązek zwrotu korzyści lub zwrotu jej wartości wygasa jeżeli ten kto korzyść uzyskał zużył ją lub utracił w taki sposób, że nie jest już wzbogacony, chyba że wyzbywając się korzyści lub zużywając ją powinien był liczyć się z obowiązkiem zwrotu. Przepis ten w ocenie Sądu Rejonowego nie ma zastosowania w niniejszej sprawie. Pozwany podnosił, że uiszczona przez powodów opłata wpłynęła do budżetu Powiatu (...) i była w tym samym roku przeznaczona na wydatki związane z całokształtem działalności Powiatu tj. utrzymanie dróg publicznych, szkół, wynagrodzenia nauczycieli i pracowników samorządowych oraz pomoc społeczną. W ocenie Sądu Rejonowego obowiązek wydania korzyści nie wygasa w sytuacji, gdy wzbogacony zużył lub utracił przedmiot wzbogacenia, przeznaczając go na wydatki, które w przeciwnym razie, gdyby opłaty nie uzyskał i tak musiałby ponieść kosztem własnych innych dochodów budżetu.

Jak podkreślił pozwany planowane wydatki w 2005r. były wyższe niż planowane dochody a zatem pozwany z bezpodstawnie uzyskanych m.in. od powoda pieniędzy spłacił swe zobowiązania co spowodowało, że pieniędzy tych już nie ma, ale mimo to jego wzbogacenie trwa nadal, gdyż zmniejszyły się pasywa pozwanego, a tym samym nastąpił wzrost jego majątku.

Sąd Rejonowy uznał za niezasadny zarzut niedopuszczalności drogi sądowej w niniejszej sprawie. Wskazał, iż dopuszczalność drogi sądowej jest uzależniona od treści żądania powoda czyli od rodzaju zgłoszonego roszczenia i okoliczności faktycznych mających to żądanie uzasadnić. Droga sądowa zachodzi wówczas gdy sformułowane przez powoda roszczenia mają cywilnoprawny charakter oraz gdy wskazane zdarzenia prawne mogą być uznane za źródło stosunków cywilnoprawnych, a zatem dopuszczalność drogi sądowej wymaga odniesienia się do przedstawionego stanu faktycznego, z którym powód wiąże swoje roszczenie. Wskazał, że stanowisko takie znajduje uzasadnienie w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 6 czerwca 2012r. III CZP 24/12. Opłata pobrana na podstawie niekonstytucyjnego przepisu stanowi świadczenie nienależne i na tej podstawie powód domagał się zasądzenia kwoty opłaty a zatem wskazywał na zdarzenie, które w jego ocenie było źródłem roszczenia cywilnoprawnego i tak też sformułował żądanie pozwu.

Treść żądania i okoliczności faktyczne powołane w uzasadnieniu pozwu mogą być cywilnoprawnym źródłem roszczenia i stanowią o dopuszczalności drogi sądowej.

Orzeczenie o odsetkach Sąd Rejonowy oparł na art. 481kc z przyjęciem terminu naliczania odsetek od daty wskazanej przez powodów tj. 7 dni od daty doręczenia wezwania do zapłaty. O kosztach orzekł zgodnie z art. 98kpc.

Apelację od tego wyroku złożył pozwany, wnosząc o jego zmianę i oddalenie powództwa oraz zasądzenie kosztów postępowania na rzecz powoda. Ewentualnie wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w części, a to co do kwoty 300zł. Wyrokowi temu zarzucił naruszenie przepisów prawa materialnego, a to art. 405kc w zw. z art. 410§1i2kc poprzez niewłaściwe zastosowanie wobec zobowiązania pozwanego do zwrotu powodowi 2000 zł, podczas gdy kwota ta została uiszczona przez powoda zgodnie z obowiązującymi przepisami i nie stała się świadczeniem nienależnym, zarzucił też naruszenie art. 409 kc w zw. z art. 410§1 i 2 kc poprzez ich niezastosowanie pomimo, że obowiązek zwrotu wartości korzyści wygasł. Zarzucił ponadto naruszenie art. 77 ust. 3 i 4 ustawy z dnia 20 czerwca 1997r. Prawo o ruchu drogowym poprzez jego niezastosowanie mimo, że zgodnie z treścią przepisów kartę pojazdu dla pojazdu samochodowego wydanej się przy pierwszej rejestracji pojazdu na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej oraz wobec nieuwzględnienia przez Sąd I instancji, że pozwany nie miał prawnej możliwości samodzielnego ustalenia wysokości tej opłaty.

W uzasadnieniu wskazał, że stanowisko Sądu Rejonowego, opierającego swe rozstrzygnięcie na wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 17 stycznia 2006r., wskazujące, że wskazanie w wyroku, że przepis utraci moc obowiązującą od

maja 2006r. nie oznacza, że orzeczenie to nie odnosi się do stanów faktycznych zaistniałych przed tą datą, gdyż przepis ten był sprzeczny z konstytucją już od chwili jego wydania, jest sprzeczne z orzecznictwem Sądu Najwyższego. W orzecznictwie tym podejmowano problem skutków prawnych odroczenia utraty mocy obowiązującej wadliwej normy prawnej. Przyjmuje się powszechnie, że w takiej sytuacji przepis zachowuje moc prawną przez wskazany w orzeczeniu okres.

Odnosząc się do sprzeczności tego przepisu z art. 90 TWE, wskazał że na tej podstawie brak podstaw do przyjęcia, że świadczenie powoda było świadczeniem nienależnym.

Skoro uznał, że nie jest zobowiązany do jej uiszczenia powinien odmówić jej zapłaty, a ewentualną odmowę zaskarżyć w trybie administracyjnym. Nadto wskazał, że w przepisach prawa brak jest podstaw do obciążania podmiotów niezależnych od państwa konsekwencjami tego, że organy państwa nie dostosowały obowiązujących przepisów do przepisów stanowionych przez Unię Europejską. Za błędne uznał pozwany przyjęcie, że zużycie definitywne korzyści przez pozwanego nie powoduje, że nie jest on już wzbogacony. W tym zakresie w ocenie skarżącego Sąd Rejonowy nie uwzględnił specyfiki wynikającej z przepisów określających zadania ustawowe jednostki samorządu terytorialnego. Przepisy wskazują niektóre zadania tych jednostek jako obowiązkowe, a inne nie co do zadań obowiązkowych, nie określają ich standardu. Np. co do pomocy społecznej, większość zadań ma charakter uznaniowy. Pozwany wskazał, że nie mógł się liczyć z obowiązkiem zwrotu - wobec odroczonej mocy obowiązującej wyroku Trybunału Konstytucyjnego.

Odnosnie zgłoszonego żądania ewentualnego apelacji skarżący wskazał, że Sąd Rejonowy pominął, że w dacie dokonywania przez powoda rejestracji pojazdów nie były zakwestionowane przepisy rozporządzenia z dnia 28 lipca 2003r. w sprawie wysokości opłat za kartę pojazdu dotyczące opłaty za wydanie wtórnika karty pojazdu w wysokości 75zł. kwota ta stanowiła wówczas kalkulację prawodawcy kosztów wydania wtórnika karty pojazdu. Zatem należałoby przyjąć, że faktyczny koszt związany z drukiem i dystrybucją karty pojazdu nie mógł być wówczas niższy niż wyprodukowanie wtórnika. Nie został uznany za niezgodny z konstytucją czy prawem unijnym art. 77 ust.5 ustawy prawo drogowe.

Podniósł ponadto, że wykonując czynności związane z rejestracją pojazdów pozwany nie mógł kwestionować wysokości opłaty, ani kierować do ETS pytania prejudycjalnego.

Powód wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania odwoławczego. Odnosnie kwoty 75 zł odwołał się do orzecznictwa ETS, podnosząc że również w tej części świadczenie powoda było nienależne.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja zasługiwała na uwzględnienie w części, a to co do żądania zgłoszonego jako ewentualne.

W pierwszej kolejności podnieść należy, iż Sąd Rejonowy dokonał prawidłowych ustaleń w sprawie. Ustalenia te nie były sporne, Sąd Okręgowy w pełni je podziela i przyjmuje za własne.

Sąd Okręgowy podziela w pierwszej kolejności stanowisko Sądu Rejonowego co do dopuszczalności drogi sądowej w niniejszej sprawie, nie powtarzając zbędnie argumentacji przytoczonej w tym zakresie w uzasadnieniu Sądu I instancji zważywszy, że co do tej kwestii pozwany nie zgłosił zarzutów w apelacji.

Odnosząc się do zarzutów i argumentów pozwanego zwrócić uwagę, iż opłata za wydanie karty pojazdu pobierana była bez uprzedniego wydania decyzji administracyjnej co do obowiązku jej uiszczenia. Nie ulega wątpliwości, iż opłata wpłacona przez powoda stanowiła dochód pozwanego. Ocena zasadności żądania pozwu sprowadza się do ustalenia, czy wpłacona przez powoda kwota była świadczeniem należnym.

Podstawa uiszczenia tej opłaty, a to §1 ust.1 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 28 lipca 2003 roku ( Dz.U. Nr 137 poz. 1310 ze zm.) został uznany przez Trybunał Konstytucyjny za niezgodny z Konstytucją, orzeczenie TK określiło też datę utraty mocy obowiązującej tego przepisu na 1 maja 2006 roku, a zatem data ta przypadała po

uiszczeniu przez powoda w niniejszej sprawie opłaty. Nadto ETS uznał uregulowanie §1 ust.1 w/w rozporządzenia za niezgodne z prawem unijnym.

Nie można podzielić stanowiska Sądu Rejonowego, iż wskazanie w wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 17 stycznia 2006r., że w/w przepis utraci moc obowiązującą od maja 2006r. nie oznacza, że orzeczenie to nie odnosi się do stanów faktycznych zaistniałych przed tą datą, gdyż przepis ten był sprzeczny z konstytucją już od chwili jego wydania. Nadmienić należy, że powołane orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego samo określa datę swej mocy obowiązującej, zgodnie z nadanymi Trybunałowi możliwościami i kompetencjami, zatem nie może być wprost stosowane do stanów faktycznych sprzed 1 maja 2006r.

Należy jednak, zgodnie z intencją Sądu Rejonowego wskazać, że istnienie opisanego przepisu §1 ust.1 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 28 lipca 2003 roku w systemie prawnym w dacie uiszczenia opłaty przez powoda nie oznacza konieczności zastosowania tego przepisu w niniejszej sprawie i przyjęcia, iż uiszczona przez powoda kwota była kwotą należną. Zwrócić bowiem należy uwagę, iż opisany przepis rozporządzenia jest przepisem rangi pod ustawowej. Zgodnie z art. 178 ust.1 Konstytucji RP, sędziowie w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości są związani tylko Konstytucją oraz ustawami. Konsekwencją tego przepisu jest możliwość odmowy zastosowania przez Sąd przepisu niższej rangi, gdy zostanie on przez Sąd uznany za sprzeczny z Konstytucją i ustawami. Wówczas rozstrzygnięcie Sądu ma oparcie jedynie na Konstytucji i ustawie. Uprawnienie Sądu do badania zgodności z ustawą i konstytucją przepisu pod ustawowego jest przyjmowane w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego i Sądu Najwyższego.

Oceniając treść §1ust.1 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 28 lipca 2003 roku, Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, iż przepis ten nie jest zgodny z art. 77 ust.4 pkt 2 i ust.5 ustawy prawo o ruchu drogowym, albowiem Minister ustalając zawyżoną opłatę za kartę pojazdu wykroczył poza granice ustawowego umocowania wynikającego z ustawy. Niezgodnie z wytycznymi ustawy w postaci nakazu uwzględnienia rzeczywistego znaczenia karty pojazdu dla rejestracji pojazdu oraz kosztów związanych z drukiem i dystrybucją karty ustalił opłatę zawyżoną, uwzględniającą dodatkowo koszty innych zadań organów administracji. Tym samym oceniany przepis rozporządzenia był też niezgodny z art. 92 ust.1 Konstytucji, zgodnie z którym rozporządzenia są wydawane przez organy wskazane w Konstytucji, na podstawie szczegółowego upoważnienia zawartego w ustawie i w celu jej wykonania.

Tym samym podwyższenie opłaty do kwoty 500 zł niepozostające w związku z kosztem wydania karty pojazdu jako kosztami usługi, było sprzeczne również z art 217 Konstytucji, gdyż podwyższoną opłatę uznać należało za daninę publiczną. Zgodnie zaś z art.217 Konstytucji, nakładanie podatków, innych danin publicznych, określanie podmiotów, przedmiotów opodatkowania i stawek podatkowych, a także zasad przyznawania ulg i umorzeń oraz kategorii podmiotów zwolnionych od podatków następuje w drodze ustawy.

Z opisanych powodów sprzeczność ocenianego przepisu z Konstytucją stwierdził Trybunał Konstytucyjny.

Sąd Okręgowy natomiast oceniając ten przepis w niniejszej, indywidualnej sprawie z opisanych powodów odmówił jego zastosowania w tej sprawie.

Konsekwencją tej odmowy jest uznanie, iż kwota 425 zł uiszczona przez powoda w związku z wydaniem karty pojazdu stanowiła kwotę nienależną.

Wbrew stanowisku pozwanego takie stanowisko Sądu nie stoi w sprzeczności z art.190 ust.1 Konstytucji, albowiem wykładnia systemowa prowadzi do wniosku, iż odraczając utratę mocy obowiązującej omawianego przepisu rozporządzenia Trybunał Konstytucyjny nie mógł pozbawić Sądów możliwości dokonania indywidualnej oceny przepisu rozporządzenia na podstawie art.178 ust. 1 Konstytucji w konkretnej sprawie. Ponadto nie sposób nie sięgnąć do intencji Trybunału, który nie chciał, poprzez natychmiastowe usunięcie przepisu z porządku prawnego, pozbawić organów administracji jakiegokolwiek odpłatności za wydawane karty pojazdu, to jest opłat w wysokości odpowiadającej kosztom druku i dystrybucji kart pojazdu

(jak wynika z okoliczności- w wysokości 75 zł).

Nie może być też uznany za uzasadniony zarzut apelacji naruszenia w niniejszej sprawie art. 409 kc i powoływanie się przez pozwanego na zużycie wzbogacenia. Niezasadnie w apelacji pozwany podnosi, iż środki mógł wydatkować na cele w zakresie których jest zobowiązany do działania w sposób przekraczający przeciętne czy minimalne standardy (rozumiane jako zwykle przyjęte sposoby postępowania). Pozwany bowiem w zakresie wydatkowania środków budżetowych winien wykazywać się najwyższą starannością i dyscypliną. Nadto, co istotne, pozwany nie wykazał, aby w okresie który podlega ocenie wydatkował środki publiczne w sposób nadzwyczajny, przekraczając minimalne czy przeciętne wydatki zwykle przeznaczane na te cele. Odnosząc się jeszcze do wywodów zawartych w uzasadnieniu apelacji, co do tego, iż pozwany nie musiał się liczyć z obowiązkiem zwrotu, rozstrzygnięcie o powyższym stałoby się aktualne, gdyby uznać, że pozwany bezproduktywnie zużył korzyść, co w niniejszej sprawie nie miało miejsca.

Konieczne w sprawie jest odniesienie się do argumentacji Sądu Rejonowego i powoda, że bezpodstawnym wzbogaceniem pozwanego objęta jest pełna kwota 500zł. Sąd Okręgowy wniosku tego nie podziela. Powód w tym zakresie odwołuje się do argumentacji Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości, podniesionej w uzasadnieniu orzeczenia dotyczącego §1 ust.1 rozporządzenia.

Słusznie jednak podnosi skarżący, że nie został zakwestionowany przez ETS art. 77 ust. 4 i 5 ustawy z dnia 20 czerwca 1997r. Prawo o ruchu drogowym (t. jedn. Dz. U. z 2012 poz.1137 ze zm.). zgodnie z tymi przepisami, Minister właściwy do spraw transportu określa w drodze rozporządzenia, wysokość opłat za kartę pojazdu, w rozporządzeniu należy uwzględnić wysokość kosztów związanych z drukiem i dystrybucją kart pojazdów.

Wskazane przepisy statuują odpłatne udostępnianie kart pojazdu dla samochodów będących przedmiotem pierwszej rejestracji kraju w tym znaczeniu, że opłata nie ma być podatkiem, lecz ekwiwalentem za usługę wydania tej karty przez organ samorządowy, w ramach której należy wziąć pod uwagę koszt wydrukowania i dystrybucji tej karty.

Argumentacja ETS przytoczona przez powoda nie może być uznana za możliwą do zastosowania w niniejszej sprawie, gdzie pozwanym jest Powiat (...), będącej sprawą o zwrot bezpodstawnego wzbogacenia.

Podnieść należy, że pozwany zajmując się rejestracją samochodów po raz pierwszy i obciążony obowiązkiem ustawowym wydania karty pojazdu musiał ponieść koszty tej swej działalności, a to zamówić druk karty, zapłacić koszty przesyłki, jak i zatrudnić pracowników zajmujących się tymi obowiązkami. Niewątpliwie w/w obowiązki wymagały większej ilości pracowników, niż wówczas, gdyby pozwany takich obowiązków nie realizował.

Zakres obowiązków pozwanego w zakresie wydania karty pojazdu po raz pierwszy i wydania jej wtórnika uznać należy za zbliżony, a zatem kwota 75 zł wynikająca z §1 ust. 2 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 28 lipca 2003 r. w sprawie wysokości opłat za kartę pojazdu (Dz. U. Nr 137, poz. 1310) w sytuacji wydania wtórnika uznana może być zasadnie za równowartość kosztów druku i dystrybucji karty pojazdu ( art. 231 kpc). Powoływany przez powoda koszt wydruku karty ( 9,71 zł) nie obejmuje opisanych kosztów dystrybucji. Pozwany niewątpliwie je poniósł, skoro powodowi karty pojazdu zostały wydane. Podnieść należy, że wbrew stanowisku powoda, to na nim, a nie na pozwanym ciążył obowiązek wykazania zakresu bezpodstawnego wzbogacenia pozwanego. Zatem skoro w zaferowanym materiale dowodowym nie znalazły się podstawy dla uznania, że koszty wydruku i dystrybucji karty pojazdu są niższe niż 75zł, to w tym zakresie w oparciu o art. 231 kpc uznać należało, że wynosiły one 75zł za jedną kartę pojazdu, a co za tym idzie- 300zł za 4 karty pojazdu, których dotyczyło niniejsze postępowanie. Konieczne jest jednocześnie podkreślenie, że pozwanym w niniejszej sprawie nie jest podmiot, który wydał akt normatywny uznany przez ETS za niezgodny z prawem unijnym. Brak podstaw do obciążania pozwanego konsekwencjami bezprawa legislacyjnego. Odpowiada on jedynie w granicach swego bezpodstawnego wzbogacenia. To w ramach regulacji dotyczącej bezpodstawnego wzbogacenia Sąd Okręgowy ocenił okoliczności niniejszej sprawy.

***Z tych powodów w części zaskarżony wyrok zmieniono na podstawie art. 386§1kpc, obejmując zmianą także rozstrzygnięcie o kosztach procesu. O kosztach tych orzeczono na podstawie art. 100 kpc, dokonując ich stosunkowego rozdzielenia wobec częściowego uwzględnienia żądania***

***pozwu. Z opisanych przyczyn apelacja jako niezasadna podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 kpc. o kosztach postępowania odwoławczego orzeczono na podstawie 100 kpc w zw. z art. 391§1kpc, dokonując ich stosunkowego rozdzielenia, przy uwzględnieniu, że pozwany wygrał w postępowaniu apelacyjnym w 15%.***

SSR(del.) Łukasz Malinowski SSO Magdalena Balion-Hajduk SSO Gabriela Sobczyk